

Nie chcę więcej żyć

W niedzielę wiecz. zawezwano Pogotowie Ratunkowe na ulicę Hrubieszowską 14, gdzie zamieszkała tamże 35 – letnia Józefa Bielakowa targnęła się na życie, wypijając w tym celu sporą dozę esencji octowej. Szybka pomoc lekarska zdołała uratować życie młodej kobiety. Przyczyną rozpaczliwego kroku jest ogólna depresja życiowa, spowodowana żalem po stracie 16-letniej córki, która otruła się w ubiegłym miesiącu. Denatka na zadawane jej pytania odpowiadała uporczywie: „Nie chcę więcej żyć”... Pozostawiono ją pod opieką domowników. (z)

Nie chcę więcej żyć...

W niedzielę wiecz. zawezwano Pogotowie Ratunkowe na ulicę Hrubieszowską 14, gdzie zamieszkała tamże 35-letnia Józefa Bielakowa targnęła się na życie, wypijając w tym celu sporą dozę esencji octowej. Szybka pomoc lekarska zdołała uratować życie młodej kobiety. Przyczyną rozpaczliwego kroku jest ogólna depresja życiowa, spowodowana żalem po stracie 16-letniej córki, która otruła się w ubiegłym miesiącu. Denatka na zadawane jej pytania odpowiadała uporczywie: „Nie chcę więcej żyć”... Pozostawiono ją pod opieką domowników. (z)